

zespół ds. taryfikacji Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |

REGULACJA, A ROZWÓJ BRANŻY CIEPŁOWNICZEJ

Prowadząc rozważania nad regulowaniem cen ciepła w Polsce, należy przedstawić krótki rys historyczny tego zagadnienia, gdyż warunki określone często jeszcze w ramach poprzedniego ustroju gospodarczego mają wpływ na kształt dzisiejszego sektora energetycznego oraz świadomość klientów. W czasach gospodarki nakazowo-rozdzielczej, czyli do 1989 r. energia pod różnymi postaciami traktowana była przez społeczeństwo jako dobro należne każdemu obywatelowi, sprzedawane po cenach określanych w sposób nie mający nic wspólnego z faktycznym kosztem wytworzenia oraz przesyłu i dystrybucji do odbiorcy finalnego, a mający jedynie za zadanie niedopuszczenie do niezadowolenia społecznego. Z takim przeświadczeniem również w odniesieniu do energii cieplnej możemy się spotkać jeszcze dzisiaj. Ta sytuacja powoduje, że przed branżą ciepłowniczą jeszcze wiele pracy, by sposób myślenia uległ zmianie w kierunku traktowania wytworzenia, przesyłu i dystrybucji ciepła jako działalności biznesowej oraz w celu zmiany świadomości wpływu na cenę ciepła przez zjawiska pogodowe i gospodarcze.

Obecny stan rzeczy ma negatywny wpływ na wszystkie przedsiębiorstwa w branży, w tym również na prywatne podmioty gospodarcze, które niejednokrotnie zainwestowały ogromne środki w swoje przedsięwzięcia. Aby zmienić tę sytuację priorytetowym jest wprowadzenie takich systemów i procesów zarządzania przedsiębiorstwem, które uwzględniają mechanizmy rynkowe, i które w długofalowej perspektywie przynoszą korzyści zarówno dla przedsiębiorstwa, jak i dla klientów. Oczywiście etap przejściowy jest trudny dla każdej ze stron. Tym bardziej, że branżę energetyczną charakteryzuje ogromna wysokość nakładów na podstawowe, niezbędne inwestycje infrastrukturalne. Dlatego podstawą działalności musi być planowanie według określonej strategii biznesowej, a działania bieżące muszą być jej podporządkowane.

Pozyskanie środków na rozwój branży ciepłowniczej nie jest proste, m.in. z uwagi na model kształtowania cen i opieranie planowanej taryfy w horyzoncie czasowym bazującym na pierwszych 12 miesiącach jej stosowania. Wiele przedsięwzięć wymaga dłuższego okresu wdrożenia i ciężko jest ująć je w całości w taryfach. Należy także wziąć pod uwagę aspekt wzrostu efektywności przedsiębiorstwa związanego z danym przedsięwzięciem. Inwestowanie należy oprócz również o zapisy zawarte w polityce energetycznej Polski do 2030 r. Dużą uwagę musimy zwrócić w szczególności na prace, jakie mają do wykonania po swojej stronie samorządy lokalne, które muszą szczegółowo określić warunki zaopatrzenia w ciepło. Jest to niezbędne do inwestowania na nowych obszarach, tym bardziej, że inwestorzy cenią sobie pewność planowanych działań.

W legislacji dotyczącej branży ciepłowniczej obowiązywała dotychczas zasada, że energią pierwotną jest energia elektryczna, a ciepło traktowane jest jako odpad. Jest to szczegól-

nie widoczne w momencie porównania szczegółowości zapisów rozporządzeń dotyczących ciepła i energii elektrycznej. Nierzadko pojawiają się głosy, że branża elektryczna, ciepłownicza i gazowa są na tyle specyficzne i odmienne, że nie powinny być ujęte jedną ustawą, co potwierdzają późniejsze rozporządzenia korygujące. W konsekwencji niejednokrotnie rozwiązania prawne mogą służyć jedynie jako protezy. Najlepszym tego przykładem jest ostatnia zmiana ustawy Prawo energetyczne z marca tego roku, która dla branży ciepłowniczej przyniosła jedynie kosmetyczne zmiany.

„Jednym z niewielu rynkowych elementów możliwych do zastosowania na regulowanym rynku, jest możliwość uwzględnienia w taryfach tzw. zwrotu z kapitału, czyli elementu wynagradzania majątku zaangażowanego w działalność ciepłowniczą

Jednym z niewielu rynkowych elementów możliwych do zastosowania na regulowanym rynku, jest możliwość uwzględnienia w taryfach tzw. zwrotu z kapitału, czyli elementu wynagradzania majątku zaangażowanego w działalność ciepłowniczą. Element ten i odpowiednio nim zarządzanie przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, może skutecznie stymulować rozwój całej branży ciepłowniczej pod warunkiem uwzględnienia trzech aspektów:

- Ścisłe matematyczne określenie metodologii wyliczenia zwrotu wraz z określeniem wariantów jego stosowania oraz opisem składowych modeli. Obecna sytuacja daje pełną dowolność interpretacyjną zapisów i często stawia przedsiębiorstwo w trudnej pozycji jeszcze przed złożeniem wniosku taryfowego.
- Traktowanie przez **URE** tego narzędzia jako umożliwiającego stworzenie warunków do zrównoważonego rozwoju kraju oraz infrastruktury lokalnych i zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, a więc kwestii zawartych w **art. 1.1.** ustawy Prawo energetyczne. Dalsze zapisy ustawy mówiące o wymogach ochrony środowiska bez tego mechanizmu są praktycznie nierealne do spełnienia.
- Wypracowanie przez legislatora strategii „wyprzedzania zdarzeń”, której braku doświadczamy już dziś zmagając się m.in. z **REACH** i uprawnieniami CO₂.

Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w sposób zorganizowany od 3 lat zarządza przedstawionym modelem zwrotu z kapitału. Pozwala to utrzymywać rentowność firmy na poziomie zapewniającym jej długofalowy rozwój oraz zapewnia bezpieczeństwo funkcjonowania systemu ciepłowniczego GPEC. Wdrożony system zarządzania inwestycjami daje m.in. możliwości:

- bardzo efektywnego inwestowania mającego płynne odzwierciedlenie wydatków inwestycyjnych w taryfie,
- systematycznej poprawy sprawności systemu ciepłowniczego, co daje w konsekwencji stabilne dostawy ciepła dla klientów.

Podsumowując, należy zaznaczyć, że również w obecnej sytuacji regularnego dostosowywania i nowelizowania legislacji dla branży ciepłowniczej, istnieją prawne możliwości długofalowej i efektywnej taryfikacji. □